

**Dziś w numerze:**

Z woli całego narodu powstanie Rząd Jedności Narodowej bez Mikołajczyka Złoto, „Szampan” i „Perlony”  
Proces Rzepeckiego  
Proces katów Warszawy  
Kilka uwag o zagadnieniach rzemiosła lubelskiego

# SZTANDAR LUDU

**PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ**

ROK III Nr 25 (612)

LUBLIN

Niedziela  
26. I. 1947

DZIŚ 6 STRON

CENA 3 ZŁ

## Powiastrki Mikołajczyka a rzeczywistość Kryzys rządowy we Włoszech

### „News Stateman and Nation” o wyborach w Polsce

LONDYN (PAP). — Pismo „News Stateman and Nation” poświęca długi artykuł sytuacji w Polsce, w którym czytamy m. in.:

„Państwo Polskie znajduje się obecnie w obliczu bardzo poważnych zagadnień. Rozwiązanie tak ważnych spraw jak uruchomienie przemysłu, przeprowadzenie reformy rolnej, odbudowa zrujnowanej stolicy i zagospodarowanie Ziemi Zachodnich byłoby wielkim obciążeniem nawet dla państw o daleko większych zasobach gospodarczych niż Polska i mniej zniszczonych przez wojnę. A jednak rząd polski z powodzeniem rozwiązuje te trudne zagadnienia w ramach ogólnego planu odbudowy, opracowanego niezwykle szczegółowo. Mi strzowski plan ministra Mincma na celu zamianę Polski z przeludnionego państwa rolniczego w państwo przemysłowe o kwitnącej gospodarce rolnej i wielkich ruchliwych portach. Praca nad odbudową jest podstawą bytu Polski jako państwa i każda zmiana rządu byłaby szkodliwa. Polska ma tylko do wyboru kontynuowanie obecnej linii politycznej lub chaos wewnętrzny.

Pismo twierdzi, że gdyby Mikołajczyk uzyskał większość podczas wyborów nie byłby w stanie przeprowadzić planu odbudowy. Swoją obecną pozycję zawdzięcza Mikołajczyk tylko temu, że był jedynym rozsądnym politykiem rządu londyńskiego, lecz bynajmniej nie swoim osobistym talentem. Jako polityk o umiarkowanych poglądach Mikołajczyk w ramach lewicowego rządu może ułatwić przejście z dawnych form ustrojowych do nowych. Stojąc na czele rządu prawnego — przyczyniłby się tylko do utrudnienia sytuacji Polski. „News Stateman and Nation” podkreśla, że sytuacja w Polsce została na ogół fałszywie przedstawiona przez prasę brytyjską i amerykańską. Mikołajczyk został przedstawiony jako przedstawiciel demokracji. Lecz PSL nie jest już dawnym stronnictwem ludowym sprzed 20 lat. Od PSL odpały demokratyczne ugrupowania, z których jedno weszło w skład Bloku Stronniczw Demokratycznych, drugie zaś wy stawiło własną listę wyborczą.

Natomiast do PSL przystąpiły elementy nastroszone anty-radziecko, rekrutujące się spośród arystokracji, burżuazji i kół kościelnych. PSL opiera się głównie na organizacjach podziemnych. Prawdopodobnie nie istnieje bezpośredni kontakt między otoczeniem Mikołajczyka i bandami leśnymi, lecz nie istnieje najmniejsza wątpliwość, iż elementy najbardziej reakcyjne przeniknęły do oddziałów PSL na prowincji. Stara Polska, którą reprezentuje Mikołajczyk ogarnięta jest romantyzmem, ślepotą, brakiem zrozumienia dla dzisiejszych

warunków i posiada kompleks epozycji. Jest pożałowania godnym, iż Mikołajczyk nie umiał wykorzystać popularności, jaką się cieszył w Polsce, aby stworzyć siłę twórczą i odseparować go od reakcji, zamiast pozwolić na to, że elementy reakcyjne wzięły górę w partii. Może byłoby to udało

się Mikołajczykowi, gdyby oparł się na masach chłopskich zamiast szukać poparcia zagranicą.

Blok Stronniczw Demokratycznych jest przedstawicielem nowopowstającej Polski Ludowej.

Rozpatrując szczegółowo układ sił politycznych w Polsce

i uzasadniając posunięcia rządowe zmierzające do ukrócenia terroryzmu „News Stateman and Nation” podkreśla że prasa zagraniczna niestety nie udziela tyle miejsca wiadomościom o morderstwach dokonanych przez terrorystów na działach demokratycznych, jak powiastrkom Mikołajczyka.

### Demokracje zachodnie narażają się na śmieszność „Ordre” o wyborach w Polsce

PARYŻ (PAP). — Umiarkowany „Ordre” w obszernym artykule zatytułowanym „Hipokryzja nie opłaca się”, opisuje stanowisko państw anglosaskich w sprawie wyborów w Polsce. Omawiając noty Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych wystosowanych do rządu polskiego, autor artykułu pisze: „Muszę zapytać się, do czego służy ten cały ceremoniał chiński. Wszyscy wie-

dzą, że wyborami uznanymi przez „Foreign Office” i „State Department” są wybory greckie. Poza tym wiadomo, że wybory te, przyjęte z takim zadowoleniem przez oficjalne czynniki reprezentujące politykę zagraniczną Anglii i Ameryki, do prowadziły do wojny domowej. W przeciwieństwie do wyborów w Grecji, wybory w państwach środkowej i wschodniej Europy, „które były naj-

bardziej wolnymi spośród wyborów, przeprowadzonych w tych krajach”, przyczynią się do uspokojenia umysłów i kontynuowania zapoczątkowanych prac. Dlaczego więc demokracje zachodnie narażają się na śmieszność, wysyłając się na afrodyty wobec mocnej i zastężonej odpowiedzi, jakiej nie omieszkał im udzielić rząd warszawski”.

### Echa wizyty marsz. Montgomery w Moskwie

#### Wyjaśnienie TASS w sprawie wymiany oficerów między Anglią a ZSRR

MOSKWA (PAP). W związku z doniesieniem radia paryskiego, że generalissimus Stalin odrzucił propozycję marsz. Montgomery w sprawie wymiany oficerów między ZSRR a W. Brytanią, agencja TASS otrzymała ze źródeł miarodajnych następujące informacje w tej sprawie:

W rozmowie ze Stalinem

marsz. Montgomery poruszył kwestię wymiany w celach studiów oficerów pomiędzy akademiami wojskowymi Zw. Radzieckiego a Wielką Brytanią. Stalin odpowiedział, że wymiana oficerów jest pożądana, lecz że chwila obecna jest do tego niezupełnie właściwa. Stalin wyjaśnił, że jeżeli chodzi

o standardyzację wyszkolenia i uzbrojenia, bądź też o wymianę oficerów w czasie pokoju, zarządzenie to mogłoby być interpretowane jako przygotowania do wojny. Zresztą Organizacja Narodów Zjednoczonych z inicjatywy wielkich mocarstw, przyjęła rezolucję redukcji zbrojeń, co wywołało zupełnie odmiennie nastroje w opinii publicznej. Wymiana oficerów w obecnym czasie kolidowałaby z tymi nastrojami opinii publicznej. Jednocześnie Stalin zaznaczył, że różne organa prasowe oskarżają Wielką Brytanię i St. jednoczone o przygotowania wojenne, drogą wymiany oficerów oraz standardyzacji uzbrojenia. Związek Radziecki nie chciałby stać się przedmiotem takich oskarżeń, co nastąpiłoby, gdyby Związek Radziecki również wkroczył na tę drogę. Wielkie mocarstwa uświadomiły przecież w miarę możliwości opinię publiczną, że nie ma żadnych powodów do przygotowań wojennych. Wymiana oficerów nie harmonizowałaby z tymi pokojowymi uczuciami.

### Wymiana listów między Stalinem a Bevinem

LONDYN, 25. I. — W ostatnich dniach miała miejsce wymiana listów odręcznych między ministrem Bevinem a generalissimusem Stalinem. Wymiana tych listów przyczyniła się w znacznym stopniu do oczyszczenia atmosfery politycznej między Związkiem Radzieckim a Anglią. Bevin poczuwał się do obowiązku zdementowania artykułu „Prawdy” moskiewskiej, która — jak twierdzi Bevin — mylnie skomentowała jego ostatnie przemówienie, które nie było jakoby wcale

skierowane przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Przeciwnie, Bevin pragnie utrzymania jak najlepszych stosunków z Rosją, gdyż uważa porozumienie między ZSRR a W. Brytanią za gwarancję pokoju dla całego świata. W tym celu angielski minister spraw zagranicznych występuje z propozycją przedłużenia 20-letniego traktatu przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Anglią i Związkiem Radzieckim na dalszy okres czasu.

W odpowiedzi generalissimus Stalin w zupełności potwierdza dwudziestoletni pakt sojuszniczy między ZSRR i W. Brytanią, i uważa, że oba mocarstwa powinny wykazać swą chęć wspólnej pracy dla umocnienia pokoju, tak samo jak udowodniły swą wolę pokonania faszystowskich Niemiec. Rosja jest gotowa przystąpić do rozmów w sprawie dalszego przedłużenia traktatu sojuszniczego z rządem angielskim, i wierzy, że będzie to dalszym krokiem w dziele ustabilizowania i zapewnienia pokoju dla zmęczonej ciągłymi niesnaskami ludzkości

### Austria uznana państwem niepodległym

LONDYN, 24. I. — Konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie uzgodniła pierwszy artykuł traktatu pokojowego z Austrią. Artykuł ten mówi, że Mocarstwa Sojusznicze traktować będą Austrię jako państwo niepodległe i suwerenne.

Artykuł drugi poruszający integralność gospodarczą Austrii, jest obecnie przedmiotem obrad.

### Opinia światowa będzie informowana o konferencji w Moskwie

MOSKWA (PAP). Jak poinformowano korespondenta PAP uczyniono wszystko, by światowa opinia publiczna była jak najwszechstronnie informowana o przebiegu obrad konferencji rady ministrów spraw zagranicznych w Moskwie. Delegacje amerykańska, angielska i francuska przywiezły ze

sobą ekipy dziennikarzy, w skład których wejdą najwybitniejsi obserwatorzy dyplomatyczni tych państw. Wszystkie wiadomości telegraficzne posyłane przez dziennikarzy, dotyczące obrad rady ministrów zagranicznych wolne będą od jakiegokolwiek cenzury.

### Nowy rząd grecki

LONDYN (PAP). Z Aten donoszą, że ustępujący premier grecki Tsaldaris po godzinnej naradzie z przywódcami frakcji parlamentarnej, w piątek po południu zgłosił się do króla, by poinformować go że partie tworzące koalicję rządową zgadzają się na powierzenie stanowiska premierowi Demetriosowi Maximosowi. Następnie Maximos odbył konferencję z przedstawicielami 6 stronnictw wchodzących do nowego rządu.

Do nowego rządu wchodzi następujące osobistości: premier Demetrios Maximos (populista), wicepremierzy Konstantin Tsaldaris (populista) który obejmuje również tekę spraw zagranicznych oraz Sofokles Venizelos (liberal), który będzie również ministrem wojny, minister spraw wewnętrznych Georg Papan-dreu (socjal-demokrata), marynarka — Panayotis Kamelopoulos (narodowy unionista), odbudowa — gen. Stilianos Gonatas (wyzwolenie narodowe), rolnictwo — Apostolos Alexandris (reformista), minister bez teki — gen. Napoleon Zervas (wyzwolenie narodowe).

Tsaldaris otrzymał stanowisko wicepremiera jako przedstawiciel wierności, a Venizelos jako przedstawiciel opozycji.

Członkowie nowego rządu zostali zaprzysiężeni przez króla.



# Z woli całego narodu... powstanie Rząd Jedności Narodowej bez Mikołajczyka

Przez cały kraj przepływa fala entuzjazmu. Mieszkańcy stolicy, mieszkańcy robotniczej Łodzi, pracownicy Śląska, Ziemi Odzyskanych i wielu innych miast i osiedli manifestują swoją radość z powodu zwycięstwa demokracji nad resztkami reakcji sanacyjno-endeckiej w wyborach do Sejmu ustawodawczego. Cały kraj domaga się Rządu Jedności Narodowej bez Mikołajczyka.

W swym przemówieniu w czasie manifestacji ludu Warszawy w środę powiedział tow. Wiesław: „Wybory wykazały, że naród polski chce żyć w spokoju i jedności w Odrodzonej Ojczyźnie, że ma dosyć wszelkiego warcholstwa i szczeniactwa do walk i awantur w kraju, że kategorię odcina się od reakcyjno-faszystowskiego podziemia”.

Naród chce żyć w spokoju i jedności — a któż właśnie, jeśli nie Mikołajczyk od chwili swojego przybycia z Londynu do Polski czynił wszystko, by narodowi zakłócić spokój i zniweczyć jedność wszystkich Polaków? Z opublikowanych, chociażby ostatnio w prasie dokumentów jasno wynika, że obóz demokracji polskiej, obóz, który Polskę prowadził od zwycięstwa pod Lenino i Berlinem do odbudowy i nowych granic na Nysie, Odrze i Bałtyku, że obóz demokracji polskiej uczelnie, rzetelnie proponował w czasie rozmów moskiewskich i wielokrotnie później panu Mikołajczykowi i jego przyjaciółom — całkowite porozumienie na zasadach współpracy dla dobra kraju. Mikołajczyk wykorzystując dobrą wolę obozu demokracji nie w celu skupienia w okół Rządu Jedności Narodowej wszystkich uczelnych obywateli, lecz po to, by na stanowisku wicepremiera pomagać reakcji i faszystowskiemu podziemiu. Mikołajczyk swoje stanowisko w rządzie przez cały czas wykorzystywał dla rozbijania Jedności Odrodzonej Ojczyzny. Stan ten nie mógł trwać długo. Całe społeczeństwo nasze widziało wyraźnie szkody, jakie odrażałaemu się państwu taki stan przynosi.

I 19 stycznia naród powiedział: — pan Mikołajczyk, musi odejść z rządu! Prawdziwa jedność uzyskana być może i będzie bez pana Mikołajczyka. Prawdziwa jedność narodu została uzyskana wbrew panu Mikołajczykowi i jego sanacyjno-reakcyjnym poglębnikom w dniu wyborów w ramach Bloku Demokratycznego. Naród odsunął na bok warcholską grupę PSL-owców, którzy reprezentują dziś tylko tych, którzy z ludem niewiele mają wspólnego. Odejście pana Mikołajczyka z rządu nie tylko w niezmiernie ruszy istotnej jedności Rządu Narodowego lecz uczyni ją wyraźną i czystą. Rząd bez Mikołajczyka to właśnie rząd spokoju i jedności.

Naród kategorię odcina się od reakcyjno-faszystowskiego podziemia — a wiadomo przecież, czego dowód stanowią liczne procesy wielu znanych przywódców PSL-u, że właśnie Mikołajczyk i niejedni z członków jego stronnictwa pozostawali w kontakcie z faszystowsko-reakcyjnym podziemiem. Kontakt ten był niejednokrotnie tak ścisły, że trudno nawet było ustalić, gdzie się kończyła PSL, a zaczynała reakcyjna podziemia. PSL było tym przysłowiowym koniem trojańskim, przy pomocy którego reakcja starała się przeniknąć do aparatu państwowego, by szpiegować nawet na rzecz obcych mocarstw i na rzecz Andersa, którego cień stale wyglądał z poza pleców wicepremiera Mikołajczyka. W wyniku takiego stanowiska, zajętego przez PSL-owskich członków Rządu Jedności Narodowej, wytworzyła się paradoksalna sytuacja. Ci, którzy byli oczywistymi wrogami rządu, którzy dążyli do zmiany ustroju w oparciu o zbrojne bandy krajowe i w sojuszu z watażką Andersem, posiadali wpływ na funkcjonowanie aparatu państwowego, mieli nawet w rękach kluczowe resorty. Ma się rozumieć, że w tych warunkach czynili wszystko aby utrudnić normalne funkcjonowanie aparatu państwowego i aby niwelować działalność dywersyjną

wrogom Rządu Demokratycznego. „Naród — jak powiedział tow. Wiesław — pragnie w spokoju i jedności pracować nad odbudową kraju”, a tymczasem PSL-owcy członkowie Rządu Jedności Narodowej podsycałi ogień walki wewnętrznej, a jednocześnie hamując odbudowę wynikłymi stąd szkodałi starali się obarczać cały Rząd Jedności Narodowej, czyniąc odpowiedzialnym za nie obóz demokratyczny. Ten paradoksalny stan rzeczy przynosił tyle szkody, że fikcja takiej jedności nie mogła być już dłużej utrzymana. Dobro narodu wymagało pozbycia się tej fikcji, którą wrogowie demokracji wykorzystywali dla rozświetania

w świecie całym fałszywych wieści o rzekomych przemożnych wpływach p. Mikołajczyka w polskim społeczeństwie. Naród zrozumiał całą szkodliwość tej fikcji i w dniu 19 stycznia odrzucił ją. Świat przy tym przekonał się, że rzekome wpływy Mikołajczyka w polskim społeczeństwie również były fikcją.

Po 19 styczniu życie polskie zostało oczyszczone z fikcji. A wiadomo, że fikcja w życiu politycznym jest chorobą. Życie polskie dzięki wyborom stało się zdrowe. Zdrowy naród zdrowego potrzebuje kierownictwa, kierownictwa zgodnego co do celów i metod pracy, wolnego od toksyn niena-

wieści, kierownictwa, które zapewni narodowi spokój przy pracy nad odbudową kraju. I dlatego właśnie cały kraj domaga się Rządu Jedności Narodowej bez Mikołajczyka.

Żądaniu mas ludowych stanie się zadość. Wkrótce już Polska Ludowa otrzyma rząd prawdziwej jedności, obejmującej nie tylko partie demokratyczne, ale i ogromną większość narodu — wszystkich rzetelnych, uczelnych Polaków i Polki, którzy będą pracować nad odbudową kraju i podniesieniem produkcji naszej gospodarki narodowej i strzec nienaruszalności naszych granic.

L. R.

## 22 miliony przyczyn Członek parlamentu angielskiego domaga się wyrwania przemysłu niemieckiego z rąk prywatnych

„Raynolds News” zamieszcza pierwszy artykuł z serii artykułów członka parlamentu angielskiego Edwina Johnsa, który występował w charakterze pomocnika oskarżyciela angielskiego w procesie głównym niemieckich przestępców wojennych w Norymberdze. Autor artykułu opisuje szczegółowo rolę którą wielcy kapitaliści odegrali w Niemczech za czasów ustroju hitlerowskiego.

„Istnieją 22 miliony przyczyn — pisze Johns — dla których rząd laburzystów powinien wyrwać przemysł niemiecki z

rąk prywatnych. 10 milionów mężczyzn, kobiet i dzieci zginęło w agresywnych wojnach Niemiec faszystowskich, które były zaopatrzone przez przemysłowców niemieckich w broń i pieniądze oraz popierane pod względem politycznym.

Poza tym 12 milionów mężczyzn, kobiet i dzieci wymordowali oprawcy faszystowcy w komorach gazowych i obozach śmierci w celu zaprowadzenia „nowego ładu” popieranego przez przemysłowców niemieckich dlatego, że ma on zapewnić im stały monopol ekonomiczny w Europie. Obecnie li-

czą oni po pierwsze na dążenie Ameryki do rozwijania swobodnej inicjatywy prywatnej, po drugie — na nasze własne dążenie do postawienia znowu Niemiec na nogi ze względów humanitarnych i ekonomicznych, po trzecie — na działalność antyradziecką, po to, aby zapewnić sobie miejsce w życiu. Pod tym względem nie należy się ludzi. Wznowienie aktywności przemysłowców niemieckich i bankierów oznaczać będzie wyrok śmierci na Europę”.

## „Operacyjne” posunięcia finansowe nowego rządu francuskiego

PARYŻ (PAP). Jak twierdzą w dobrze poinformowanych paryskich kołach finansowych, premier Ramadier przygotowuje się do energicznych „posunięć w dziedzinie polityki pieniężnej dla wygrania „walki o cenę”.

W swym wtorkowym przemówieniu programowym przed Zgromadzeniem Narodowym Ramadier stwierdził, iż po wyczerpaniu „środków psychologicznych” trzeba będzie użyć „mocnych środków technicznych”.

Interpretując tę wypowiedź jako rządową deklarację gotowości użycia surowych środków, podkreśla się tu, iż kierownictwo kredytów prywat-

nych, uprzednio należące do ministerstwa finansów obecnie przeszło w ręce ministra gospodarki narodowej Andre Philippa, który zyskał sobie przydomek „finansowego chirurga”. Jak przypuszczają, jednym z takich „operacyjnych” posunięć ma być wycofanie, przy częściowym zablokowaniu kont bankowych, banknotów 5000-frankowych, uważanych za główny środek obrotów czarnego rynku. W banknotach tych, szczególnie na prowincji, lokowana jest chętnie gotówka. Banknoty 5000 frankowe mają być wymienione na bony skarbowe, co stanowiliby do pewnego stopnia pożyczkę przymusową.

Wersja, jakoby we Francji miała być zniesiona kontrola gospodarcza i przywrócona zupełna swoboda handlu wewnętrznego, jest mało prawdopodobna, szczególnie, iż właśnie przeciwny takiej polityce Philipp jest doradcą premiera Ramadiera w sprawach gospodarczych i finansowych.

## Austriacko-czechosłowackie pertraktacie w sprawie granic

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że delegat austriacki na konferencję zastępców ministrów spraw zagranicznych oświadczył, iż rząd austriacki otrzymał notę, w której rząd czechosłowacki proponuje rozpoczęcie rozmów w sprawie pewnych poprawek granicznych w okolicach Bratisławy. Rząd austriacki gotów jest

rozpocząć bezpośrednio rozmowy z Czechosłowacją z chwilą gdy zasadnicze postanowienia traktatu dla Austrii będą ustalone. Austria dąży do tego, by w traktacie uznane zostały granice austriackie z 1937 roku. Z chwilą gdy to nastąpi Austria będzie mogła rozpocząć rozmowy z Czechosłowacją w sprawie poprawek granicznych.

## Wybory w Brazylii wykazują zwycięstwo partii komunistycznej

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Rio de Janeiro, że dalsze wyniki wyborów w Brazylii wykazują zwycięstwo partii komunistycznej w wyborach do rad miejskich. Kandydaci poparci przez komunistów w stanach Rio Grande,

de Sol, San Paulo, wysunęli się na czołowe miejsca.

Wydaje się, iż ostateczne wyniki wyborów przyniosą wielką klęskę polityczną brazylijskiej partii pracy, na czele której stoi b. dyktator Vargas.

## Przed nawiązaniem stosunków dyplomatycznych jugosłowiańsko-włoskich

BELGRAD. — Komunikują tu urzędowo, że Józef Smotlaka, przedstawiciel Jugosłowiańskiej Komisji Doradczej do Spraw Morza Śródziemnego otrzymał polecenie poinformowania rządu włoskiego, że Jugosławia ma zamiar wysłać do Rzymu delegata dyplomatycznego z podobnym uprawnieniem co delegat włoski. Ze swej strony rząd włoski, może wysłać swego przedstawiciela dyplomatycznego do Belgradu.

## Ambasador Winiewicz w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP). Ambasador Józef Winiewicz przybył samolotem z Nowego Jorku do Waszyngtonu witany na lotnisku waszyngtońskim przez członków ambasady R. P. z ministrem pełnomocnym dr Ignacym Złotowskim na czele.

## Sprawa repatriacji żołnierzy polskich

LONDYN (PAP). Stałe opóźnianie transportów repatriacyjnych żołnierzy polskich wywołuje wśród oczekujących na okręty do kraju nastrój przynębnienia i zniechęcenia. Nastrój ten potęgowany jest jeszcze przez fakt, że reakcyjni do wódcy polscy ze specjalną złośliwością kierują na przymusowe roboty żołnierzy, pragnących wrócić do kraju. Żołnierze jednego z obozów odmówili udania się do pracy przymusowej i ogłosili strajk.

## Chilijska ekspedycja podbiegunowa

NOWY JORK (PAP). Agencja Reutera donosi, że statek „Iquique” należący do ekspedycji podbiegunowej zorganizowanej przez rząd chilijski dotarł do wyspy Decoipen położonej na południe od wysp Falklandzkich. — Ekspedycja przystąpiła już do pracy i nawiązała kontakt z bazą meteorologiczną marynarki amerykańskiej.

Chile rości sobie pretensje do obszarów leżących w okolicach bieguna południowego pomiędzy 53 a 90 południem. Pretensje te zostały ostatnio potwierdzone przez rząd chilijski w związku z wystaniem ekspedycji.

## Memorandum czechosłowackie domaga się zmiany granicy czechosłowacko-niemieckiej

PRAGA (PAP). Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Nosek wygłosił w Pradze przemówienie, w którym podkreślił, iż memorandum Czechosłowacji, przesłane konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie, zawiera żądanie przeprowadzenia pewnych poprawek granicznych na terytorium Saksonii i Bawarii, na obszarze 820 km kw.

Wspominając o sprawie przyłączenia do Czechosłowacji

ziemi Żytawskiej, minister Nosek stwierdził, że ludność czechosłowacka tego terytorium domaga się zjednoczenia z macierzą, jednak zagadnienie to zależy od wytrwałości mieszkańców i stanowiska 4 mocarstw na konferencji pokojowej. Min. Nosek nadmieniał również w swoim przemówieniu, że Czechosłowacja poprze żądania polskie, aby granica jej oparła się na zawsze o Nysę Zgorzelowską i Odrę.



# Złoto, „Szampan” i „Perlony”

(Korespondencja RAP z Dolnego Śląska)

Dla wielu mieszkańców środkowych dzielnic Polski, Dolny Śląsk to ciągle jeszcze tylko piękna i lesista kraina widziana przez okna sanatoriów i pensjonatów.

Kudowa, Duszniki, Zielona i Jelenia Góra, nazwami swymi przywodzą na pamięć deptak wokół pijalni i długie ciekawe wycieczki w Góry.

Tymczasem ziemię tę poza tak bardzo atrakcyjnym dla wczasowiczów bez troskim obliczem posiadają inne znacznie ważniejsze. Na dolnym Śląsku znajdują się nieprzebrane skarby mineralne, co w połączeniu z szeroko rozbudowanym przemysłem stanowi bardzo cenny wkład w gospodarkę narodową. Poza węglem, kwarcem i rudami cynku-magnezytu Dolny Śląsk posiada dość duże ilości srebra i jedną w Polsce kopalnię, niezwykle cennego, arsenu. Historia tej kopalni znajdującej się w Złotym Stoku koło Zabkowic sięga IX wieku i przez długie wieki dostarczała ona obficie surowca do przemysłu farmaceutycznego i do hut szkła. Jednak dopiero w XIX wieku dzięki odkryciom naukowym zrozumiano istotną wartość arsenu, z którego odpadków drogą chemicznej reakcji można otrzymywać złoto.

Uruchomiona obecnie kopalnia zajmuje rozległy teren, na którym obok własnej huty i elektrowni znajdują się warsztaty elektrotechniczne i gęsta sieć wąskotorowych linii elektrycznej kolejki. Praca w kopalniach arsenu jest bardzo ciężka. Robotnicy zatrudnieni bezpośrednio przy wydobyciu i przeróbce, są wyposażeni w specjalne maski, kombinony i rękawice chroniące od zabójczej działalności chloru i arsenu. Załoga kopalni składa się z 750 osób jest poza tym otaczana specjalną opieką lekarską i otrzymuje zwiększone dawki tłuszczu, które uodparniają organizm. W przeciągu roku w Złotym Stoku wyprodukowano przeszło 72 kg. dwudziestoczterokaratowego złota, które jest właściwie tylko produktem ubocznym przy wydobyciu arsenu, mianowicie ołowianej i tlenku ołowiu.

Ważnym i mało znanym ośrodkiem przemysłowym na Dolnym Śląsku jest też powiat bystrzycki. Poza wielką państwową hutą szkła i kryształów może się on poszczycić ładnie rozwijającym się przemysłem drzewnym oraz fabrykami zapalek i papieru. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że we wszystkich gałęziach przemysłu dolnośląskiego daje się zauważyć bardzo gwałtowny spadek w zatrudnieniu robotników niemieckich i prawie wszystkie ośrodki przemysłowe i fabryczne zostały już całkowicie zrepolonizowane. Przyczyniło się to bardzo znacznie dla ulepszenia jakości i wzrostu produkcji.

Lecz wartość gospodarczą Dolnego Śląska nie znaczą tylko czarny dym fabrycznych kominów i pył kopalni. W ciepłym i łagodnym klimacie po malowniczych zboczach górskich nie się zielenie bogactwo Śląska — winogrona. Soczyste i piękne dojrzewające owoce po odpowiedniej przeróbce w wytwórniach bystrzyckich i z zielonogórskich zmieniają się w soki, wino a nawet w złocisty szampan. Coprawda nazwa ta nie są

obdarzone nasze wina musujące, gdyż wyłączny na nią monopol mają producenci francuscy, ale ze względu na jakość w zupełności na nią zasługują.

Poza szampanem Dolny Śląsk przygotowuje jeszcze jedną niespodziankę o zagranicznej nazwie, będącą perlony. Te cienkie i nadzwyczaj mocne

włókna otrzymywane drogą chemiczną są na naszym wewnętrznym rynku bardzo poszukiwane. Fabryka sztucznego włókna w Jeleniej Górze przy czyni się niewątpliwie do znacznego pokrycia zapotrzebowania wewnętrznego, a nawet będzie mogła produkować na eksport.

Nie długo już, gdy Dolno-

śląskie wyroby zastąpią w całej Polsce ze swej jakości, przybysz z innych województw spędzający czas na bez troskim odpoczynku znajdzie napewno kilka dni wolnych aby odwiedzić fabryki i kopalnie, gdzie lud śląski w ciężkim mozołe przycynia się do odbudowy zniszczonej Polski.

J. W.

## Nowy radziecki preparat leczniczy

MOSKWA (PAP). Moskiewska fabryka preparatów leczniczych imienia Siemaszki rozpoczęła produkcję nowego preparatu leczniczego sulfidimezyny. Lekarstwo to znajduje zastosowanie przy leczeniu zapalenia płuc, pewnych chorób żołądkowych i innych. Nowy środek nie leczy grypy, lecz zapobiega groźnym niekiedy komplikacjom pogrypowym.

### Jedenasty dzień rozpraw przeciwko Rzepeckiemu i innym

## Wspólne dążenia WIN i PSL w świetle zeznań świadka

Jedenasty dzień rozprawy przeciwko Rzepeckiemu i innym oskarżonym rozpoczyna się przesłuchaniem świadka Alojzego Karczmarka, odpowiadającego w innej sprawie za przynależność do WIN-u. Karczmarka podaje szczegóły działalności oskarżonego Muzyczki.

Na szereg pytań prokuratora, świadek dokładnie opisuje działalność tzw. Brygad Wywiadowczych (B.W.) miały one celu prowadzenie wywiadu polityczno-społecznego i były organizacjami związane z Oddziałem Bezpieczeństwa WIN-u. Największym przedmiotem zainteresowania Brygad Wywiadowczych była — jak się wyraża świadek podczas składania swych zeznań — komuna. Praca B.W. — mówi świadek — polegała na tym, że by organizacje o charakterze komu-

nistycznym rozpracowywać nie tylko pod względem personalnym ale i organizacyjnym, ustalić zakres działania, zakres wpływów itd. Instrukcje w tym kierunku otrzymywał świadek od oskarżonego Muzyczki podczas konferencji zorganizowanych przez wspomnianego oskarżonego w Warszawie. Zapytany przez prokuratora o cel prowadzenia w czasie okupacji wywiadu dotyczącego lewicy, świadek podaje taki konkretny przykład: „Mieliśmy wiadomości z B.W., że się organizują komitety folwarczne, które miały jak tylko okantant będzie ustępował, zając się z miejsca parcelacją i zajmowaniem majątków”.

Prok.: (przerwa) a więc reforma rolna.

Świadek: nie reforma, ale parcela-

cja z miejsca. Dyspozycja była taka — reforma rolna musi być, ale żeby uniknąć niszczenia majątku narodowego nie należy do tego dopuszczać, a kto to będzie robił później, to nie nasza rzecz.

Prok.: W tym rozumowaniu brak mi pewnego ościwa. Nie rozumiem roli lewicy, jak świadek określa — komuny. Czym lewica mogła przeskądzać tej akcji?

Świadek: Widocznie ktoś, gdzieś przypuszczał, że lewica będzie miała zamiar sama pokusić się o utworzenie administracji i obsadzenie tych terenów, ale to jest moja supozycja. Prokurator pyta dalej w sprawie przeciwdziałania parcelacji „z dołu”. Skąd pewność — pyta prokurator — że ci ludzie z komitetów folwarcznych będą niszczyć mienie, a ci, któ-

rych wy przewidujecie będą zachowywali mienie w całości?

Świadek (zakłopotany) — umiem na to odpowiedzieć.

W dalszym ciągu świadek odpowiada na pytania prokuratora i adwokata Rettingera wyjaśniając, że działalność Brygad Wywiadowczych była zbiedzna z działalnością gestapo. Gdy adwokat Rettinger chce podważyć zeznania świadka, że oskarżony Muzyczka nie był członkiem WIN, świadek upiera się przy swoich zeznaniach i stwierdza, że współpracował razem z Muzyczką deklarując WIN-u. W dalszym ciągu wywiastuje się między oskarżonym Muzyczką a świadkiem dialog o stosunku Muzyczki do zagadnień politycznych i organizacyjnych WIN-u. Po niektórych „wyjaśnieniach” Muzyczki dotyczących sprawy dostarczania broni i amunicji przez Armię Czerwoną dla oddziałów AK, w okresie poprzedzającym powstanie, Muzyczka dodaje, że jakoby był przeciwko terminowi powstania bez uprzednich bezpośrednich rozmów z głównodowodzącymi sojuszników.

### Umiejscowienie się na gruncie politycznym czyli współpraca z PSL

Po zeznaniach Muzyczki ma stanąć przed Sądem świadek Starzyński, odpowiadający również jako oskarżony z innego procesu WIN-u. Ponieważ świadek nie mógł przybyć z więzienia z powodu grypy, sąd postanowił odczytać jego zeznania złożone w śledztwie. Z zeznań tych wynika, że Starzyński był przed wojną granatowym policjantem i przybył do Polski jako skoczek angielski. Pracował później w Ministerstwie Poczt i Telegrafów, gdzie wyrobił dokumenty pracy członkom WIN wykradając w tym celu blankiety legitymacji i pieczętki z Ministerstwa. Świadek kilkakrotnie był w angielskiej strefie okupacyjnej, gdzie spotykał się z niejakim mjr. Lachowskim, który pracował w obcym wywiadzie. Kontaktował się ze swym szefem Jackiewiczem i oskarżonym Szczerkiem. Świadek zezna dalej, że miał zorganizować koło PSL na terenie Ministerstwa. Sam wstąpił do PSL, gdyż jak twierdzi, chciał się „umiejscowić na gruncie politycznym”. Świadek zezna dalej, że między WIN i PSL istniała ścisła współpraca, która miała się również wyrażać w pomocy WIN-u dla PSL w kampanii przedwyborczej. Wspólnym dążeniem organizacji WIN i PSL było w świetle dalszych jego zeznań przeciwstawienie się takim organizacjom jak PPS, SL, PPR i wspólne wygrana w wyborach. WIN dając PSL-owi pomoc wyborczą w postaci swych członków i sympatyków, mógłby z kolei uzyskać albo rozszerzenie ideologii politycznej PSL albo też uzyskać podstawy do samodzielnej pracy politycznej.

Po odczytaniu zeznań świadka Starzyńskiego, składa zeznania 43 letnia Irena Tomala vel Maria Niedzwiecka. Została ona aresztowana w chwili przekraczania granicy czeskiej. Przy aresztowanej znaleziono pudełko od zapalek, w którym znajdowała się rolka filmu. Na zeznaniach świadka Ireny Tomala, która stwierdza kontakty szpiegowskie WIN z zagranicą, zostaje zamknięte postępowanie dowodowe.

### 14 dzień rozprawy przeciwko niemieckim zbrodniarzom wojennym

## Niemcy strzelali dla zabawy do ludzi w getcie

14 dzień rozprawy rozpoczyna się oświadczeniem adw. Chmurskiego na temat przedłożonych przez Prokuraturę dokumentów dotyczących obowiązku pracy dla ludności polskiej G. G. Dokumenty, oraz propozycją nową przez obronę książkę p. t. „Das Generalgouvernement, seine Verwaltung und seine Wirtschaft” trybunał postanawia dołączyć do dowodów.

Dalej następują zeznania świadków. Jako pierwszy zeznał św. Warman, który przypomina pierwsze zarządzenia antyżydowskie władz niemieckich w końcu 1939 r. Od tego momentu zaczęło się już systematyczne stawianie ludności żydowskiej poza nawiasem prawa, znecania się i szykanowanie jej. 30 listopada 1939 r. ukazało się zarządzenie gubernatora Fischera, o obowiązku oznaczenia Żydów i sklepów żydowskich gwiazdą syjońską. Po czym posypały się zakazy jazdy tramwajami chodzenia chodnikami: itd. Świadek cytuje szereg zarządzeń antyżydowskich z rozmaitych dziedzin życia społecznego w końcu przechodzi do odtworzenia procesu getta, jako całkowitego już odizolowania ludności żydowskiej od reszty mieszkańców Warszawy.

Wiosną 1940 r. wydano zarządzenie co do stawiania murów naokoło dzielnicy żydowskiej. Pierwszym z zarządzeń oficjalnym o utworzeniu dzielnicy żydowskiej było zarządzenie podpisane przez oskarżonego Lejsta nakazujące do końca października 1940 r. przesiedlenie ludności żydowskiej do obszarów poza mury.

Do warszawskiego getta, kontynuują zeznania św. Warman, były również kierowane niektóre transporty Żydów z Węgier, Austrii i innych krajów. Na terenie jednej dwudziestostaj obszar miejskiego w dzielnicy bez zieleni o gółych murach mieściła się trzecia część ludności Warszawy. Wskutek takiego stłoczenia doszło do głodu i epidemii — tyfusu. Następnie św. opowiada o straszliwych warunkach w getcie. Wartość kaloryczna żywności otrzymywanej w getcie wynosiła zaledwie 300 kalorii. Wywołano ludność zmuszono do ciężkich robót. Straszne było obchodzenie się z ludźmi,

a z początkiem 1942 r. zaczęły się mnożyć objawy specjalnego terroru. Niemcy strzelali do ludzi w getcie dla sportu. Nie było takiego dnia w ciągu 20 miesięcy istnienia getta, mówi świadek, żeby nie było ludzi za bitych i postrzelonych.

Po krótkiej przerwie kontynuuje dalej swe zeznania św. Warman. W zeznaniach swych św. koleino przedstawił akty terroru, po czym opowiada o akcji wysiedlenia „na wschód” przez SS-manów, nieroduktywnej części ludności żydowskiej z warszawskiego getta. Akcja ta swą potwornością i bestialstwem przewyższała wszystko, co umysł ludzki zdolny jest ogarnąć.

Na pytanie sądu i prokuratorów świadek ustala storunek oskarżonego Lejsta do spraw getta. Z odpowiedzi świadka wynika, iż wszelkie zarządzenia w sprawie getta nosiły podpis oskarżonego Lejsta.

Po pytanich dotyczących stosunku osk. Fischera do spraw getta za b'era głos prok. Sawicki. Oskarżycie przedstawia szereg oryginalnych obwieszczeń podpisaných przez osk. Fischera, a dotyczących Żydów.

Z kolei przed sądem staje następny świadek profesor Ludwik Hirszfild, światowej sławy bakteriolog. W okresie okupacji świadek pełnił funkcję przewodniczącego Rady Zdrowia w dzielnicy żydowskiej. Profesor Hirszfild w swych zeznaniach wskazuje, iż tyfus plamisty był intensywnie zwalczany przed wojną w Polsce — w czasie okupacji wybuchł jak lawina szczególnie w dzielnicy żydowskiej dokad sprowadzono się ludzi z okolic zakazanych i to bez najmniejszej dezynfekcji.

Na odcinku sanitarnym świadek wskazuje metody stosowane przez Niemców, mające na celu nie zwalczanie epidemii ale ich rozszerzanie.

Z racji pełnionych przez siebie funkcji świadek wizytował również i więzienia w getcie. Opisywane przez niego warunki bytowania w więzieniu wywołały na sali wstrząsające wrażenie. W toku swych zeznań świadek przytacza też szereg doświadczeń czynionych przez ludność narodowości polskiej dla ludności skazaną na śmierć. Po zeznaniach świadka Sad zarządził przerwę do dnia jutrzejszego.

## Papen przed sądem denazyfikacyjnym

NORYMBERGA (PAP). Przed 7 osobowym sądem denazyfikacyjnym rozpoczęła się w piątek rozprawa przeciwko b. kanclerzowi Rzeszy — Papenowi, niewinnionemu przez Trybunał Wojenny. Papen zasiadł pomiędzy swym adwokatem i synem Franzem. Zona i 3 córki oskarżonego przysłuchiwały się uważnie z natłoczonej sali sądowej co-stronnicowemu aktowi oskarżenia. Akt oskarżenia zarzuca Papenowi noszenie złotej odznaki partii hitlerowskiej okazywania pomocy przy dojściu Hitlera do władzy, następnie popieranie hitleryzmu oraz zajmowanie stanowisk w rządzie hitlerowskim. Wy-

chodzi się przy tym z założenia, że Międzynarodowy Trybunał Wojenny uniewinnił Papena jedynie w zakresie jego działalności w innych krajach, nie zajął się natomiast odpowiedzialnością Papena wobec Niemiec.

Sąd nie zgodził się z argumentami Papena i jego obrońcy, że sprawa winna być umorzona ze względu na brak kompetencji sądu. Przewodniczący Sachs odrzucił twierdzenie Papena, że nominalnie jest on mieszkańcem strefy francuskiej. Dłusi pobyt Papena w Norymberdze sprawił, że obecnie należy uważać Bawarię za jego stałe miejsce pobytu.

## Henry Wallace zaproszony do Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Czechosłowacki minister informacji Kotletzky zaprosił do Czechosłowacji

znanego polityka i publicystę amerykańskiego Henry Wallace.



# Zakłady przemysłowe w liczbach

## Najwięcej mamy zakładów przemysłu spożywczego

WARSZAWA (PAP). Będąca w druku publikacja Głównego Urzędu Statystycznego „Statystyka zakładów przemysłowych zatrudniających 5 i więcej pracowników” według stanu na dz. 31. VIII. 1946, zawiera dane o liczbie zakładów przemysłowych w ważniejszych gałęziach przemysłu z wyodrębnieniem grupy zakładów większych, zatrudniających 20 i więcej osób. Jednostką będącą podstawą obliczeń jest zakład, dla którego wykupiono tzw. kartę rejestracyjną na rok 1946.

Ogólna liczba zakładów przemysłowych zatrudniających 5 i więcej pracowników wynosiła na 31 sierpnia 1946 — 25.501 (w roku 1939 było ich około 25.000); zakładów zatrudniających 20 i więcej pracowników było 7.844 (30,8 proc.).

Górnictwo liczyło 165 zakładów, wszystkie wchodzące do grupy większych. Przemysł mineralny miał 1.261 zakładów, z tego 776 większych. Hutnictwo posiadało 36 zakładów — wszystkie duże. Przemysł metalowy — 2.547 zakładów, w tym 978 większych; przemysł elektrotechniczny — 280 zakładów, z tej liczby 141 większych; przemysł optyczny i precyzyjny — 113 (34 większe). Przemysł paliw płynnych liczył 131 zakładów, wszystkie wchodzące do grupy większych; chemiczny — 656, z tego 381 większych. Włókienniczych zakładów było 987, większych — 707; przemysł odzieżowy liczył 1.153 zakłady, w tym 223 — większe. Przemysł skórzany — 223 zakłady, większych 177. Przemysł drzewny

### Wielkie połowy śledzi

(PAG) Flotylla trawlerów polskich dokonywała już od dłuższego czasu połowy śledzi na wodach Morza Północnego. Obecnie — w związku z tym, że ławice śledzi przechodzą do kanału La Manche w najbliższym czasie flotylla polskich trawlerów rozpocznie dalsze połowy już na wodach kanału.

Flotylla nasza powiększy się w międzyczasie o 2 statki parowe, które opuszczą wkrótce stocznię angielską.

### Uruchomiono fabrykę płyt pilśniowych

GDANSK, (SAP). — W Czarnej Wodzie pod Starogardem na terenie województwa gdańskiego uruchomiona zostanie pierwsza w Polsce fabryka płyt pilśniowych. Jest to artykuł budowlany na naszym rynku prawie nie spotykany. Płyty pilśniowe produkują się z najgorszej części drewna opałowego, drewno używa się z kora, używa się również różnych obrzynków i odpadków drewnianych. Drewno zostaje przez specjalne maszyny rozszarpane. Maszyny te zwą się defibratory. Rozszarpane drewno na włókna pod ciśnieniem pary zamienia się na papkę ściśkaną w prasie i kraje się na arkusze lub płyty. Płyty mają zastosowanie w budownictwie, można je zaprawiać do imitacji marmuru, terrakoty itp. używać na podłogi, w przemyśle meblowym, do budowy skrzynek radiowych, do izolacji, do samochodów, samolotów itp.

posiadał 2.370 zakładów, 738 było większych. Przemysł papierniczy miał 296 zakładów, z tego do większych należało 146; poligraficzny — 569, większych liczył 305. Przemysł instrumentów muzycznych i zabawek — 27 zakładów (5 większych). Największą liczbę zakładów miał przemysł spożywczy — 12.095, z tego 1.627 należało do grupy większych. Przedsiębiorstw przemysłowych budowlanych było 1.901, większych — 760. Elekrowni, gazowni i wodociągów naliczono 591, z tej liczby 414 należało do grupy większych zakładów.

Liczba zakładów jest zmieni-

na — z jednej strony wciąż uruchamiane są nowe placówki przemysłowe, z drugiej — odbywa się w naszym przemyśle proces komasacji zakładów mniejszych w większe. Komasacją objęte są przede wszystkim zakłady przemysłu włókienniczego, odzieżowego, skórzanego i papierniczego.

## Obniżka cen cukru w sprzedaży konsumpcyjnej

WARSZAWA (PAP). W myśl zarządzenia ministra Przemysłu ustalone zostały nowe ceny sprzedażne, pobierane przez Centralę Handlową Przemysłu Cukrowniczego za cukier komercyjny w kampanii 1946/47. Ceny te kształtują się niżej od cen roku ubiegłego, uwzględniając, że zawierają już w sobie koszty handlowe, które w ub. sezonie doliczane były do cen.

Za partie od 10—100 ton cena cukru wynosi 164 za 1 kg, za partie od 100 ton wzwyż 156

za 1 kg. Ceny powyższe rozumieją się loco wagon — w cukrowni, łącznie z opakowaniem (torby papierowe). Ceny te obejmują również opłatę akcyzową w wysokości 1 zł 5 od 1 kg kryształu oraz prowizję Centrali Handlowej Przemysłu Cukrowniczego w wysokości 1 zł 1 od 1 kg. Ceny komercyjne kampanii r. 1945/46 obejmowały trzy zakresy transakcji i wynosiły od 15 do 50 ton — 170 za 1 kg, od 50—100 — 160 zł, powyżej 100 ton — 155 zł. Do cen tych dochodziła prowiz-

ja Centrali Handlowej Przemysłu Cukrowniczego w wysokości 1/2 proc. ceny sprzedażnej. Obecne ceny za tym stwarzają większe możliwości dla zakupu mniejszych ilości cukru (od 10 ton) po cenach niższych aniżeli w kampanii ubiegłej.

Zarządzenie ministra Przemysłu przewiduje, iż regulacja należności następuje zasadniczo gotówką oraz znosi pobieranie kaucji przy sprzedaży cukru komercyjnego.

## Kilka uwag o zagadnieniach rzemiosła lubelskiego

Zagadnienie rzemiosła ma w odrodzonej Polsce duże znaczenie. Jednocześnie bowiem z rozwojem życia go spodarczego kraju, a co za tym idzie, ze wzrostem powszechnego dobrobytu, popyt na usługi i produkcję rzemieślniczą będzie stale wzrastał. Dzielny popyt ten jest jeszcze częściowo ograniczony, dwoma zasadniczymi przyczynami, a mianowicie — wygórowanymi cenami, pobieranymi przez rzemieślników za usługi, przy jednocześnie stosunkowo niskich zarobkach robotników i inteligencji pracującej. Wygórowane ceny produkcji rzemieślniczej wynikają z koniunkturalnej sytuacji, w jakiej znalazło się rzemieślnictwo polskie po wojnie. Okres okupacji sprawił, że kadry jego zmniejszyły się prawie o połowę, zginęli przede wszystkim z rąk hitlerowców Żydzi, którzy przed rokiem 1939 stanowili poważną pozycję w ogólnym stanie liczbowym rzemieślników. W roku 1946 stan ten w porównaniu sprzed wojny przedstawiał się w najważniejszych jeźli chodzi o potrzeby ludności, dziedzinach następująco: Liczba zakładów krawieckich damskich i męskich zmalała na terenie województwa z 7298 na 3078 tj. o 4220 warsztatów, tak że obecnie np. w samym Lublinie jest ich 117 męskich i 212 damskich, wobec przedwojennego stanu 431 warsztatów. Podobnie przedstawia się sytuacja w szewstwie, gdzie liczba warsztatów zmalała o 5769 i tak np. w Lublinie z 557 zakładów przed wojną pozostało obecnie 302, w murarstwie, gdzie liczba warsztatów zmalała o 323, w kowalstwie o 938 itd. Jednocześnie rok 1946 wykazał, że wzrost liczebny rzemiosła niezawsze nadąża potrzebom. I tak np. w ciągu tego roku przybyło na terenie województwa tylko 134 warsztatów krawieckich, 14 szewskich, 117 kowalskich itd.

Pozostali więc rzemieślnicy starają się stan taki wykorzystać i śrubują za swe usługi ceny niewspółmierne wysokie. Tym niemniej już teraz daje się zaobserwować zjawisko, że wobec znacznego zmniejszenia się

ilości warsztatów, produkcja nie może nadążyć potrzebom. Toteż jednym z najważniejszych w tej chwili zadań rzemiosła jest szkolenie nowych kadr. Szkolenie to pozostające przed wojną prawie wyłącznie w rękach cechów i majstrów zostało dziś w dużej mierze objęte opieką rządu. Dość powiedzieć, że liczba szkół zawodowych wzrosła w porównaniu z rokiem 1939 więcej niż dwukrotnie, bo z 31 szkół na 69, a liczba uczniów z 3600 na 12180.

Jeżeli chodzi o szkolenie w poszczególnych warsztatach to liczba uczniów na dzień 31. XII. 1946 r. wynosiła w województwie lubelskim 1995. Największą pozycję stanowią uczniowie krawieccy — 646, ślusarscy — 369, szewscy — 235, fryzjerscy 119 itd. Zawody te, jak wiadomo cieszą się w tej chwili najlepszą koniunkturą. Do niepokojących objawów należy jednak zjawisko, że w tak ważnej obecnie chwili odbudowy Państwa liczba uczniów w grupie wynosiła tylko 7. Ograniczenie liczby uczniów w poszczególnych gałęziach rzemiosła tłumaczy się w dużej mierze niechęcią majstrów, bojących się w przyszłości konkurencji. Ze stanowiskiem tym podjął walkę Rząd, udzielając mistrzom, zatrudniającym większą liczbę uczniów szeregu ulg. Jednocześnie aby zapewnić młodym rzemieślnikom jak największą wiedzę fachową, za pośrednictwem Naukowego Instytutu Rzemieślniczego, organizuje się liczne kursy zawodowe. W Lublinie kursów takich było w r. 1946 — 17, przy czym ukończyło je 422 osoby. Instytut mimo, że pracuje w trudnych warunkach rozwija się stale i obejmuje swą działalnością również szereg miast powiatowych.

Obok szkolenia nowych kadr, niezwykle ważnym zadaniem rzemiosła jest w tej chwili zaopatrzenie go w potrzebne przy produkcji surowce. Jak stwierdził z okazji powołania do życia Związku Rzemieślniczych wiceminister Przemysłu ob. Szyr, zaopatrzenie to będzie się stale zwiększać.

Jak wiadomo zostały już zorganizowane na skalę ogólnopolską Rzemieślnicze Centrale Zaopatrywania, które przejęły wszelkie dostawy dla rzemiosła. W Lublinie akcja Centrali ograniczyła się dotychczas tylko do sprowadzenia skór-gumy oraz niewielkiej ilości materiałów włókienniczych. Jednakże należy przy puszczać, że dostawy te już w najbliższej przyszłości znacznie wzrosną. Wraz z usprawnianiem działalności Centrali, przed rzemieślniem staną nowe zadania. Aby rozdział dostarczonych surowców był sprawiedliwy, wydać się niezbędnym rozszerzenie wśród rzemieślników ruchu spółdzielczego. Spółdzielnie rzemieślnicze mają obecnie wobec dużego poparcia Rządu olbrzymie warunki rozwojowe. W pierwszym rzędzie pozwolą one zrzeszonym rzemieślnikom na zdobycie potrzebnych surowców, z drugiej strony zagwarantują konsumentom uczciwą kalkulację, a co za tym idzie obniżenie nadmiernych dziś cen.

Rzemiosło lubelskie odegrać może w odbudowie naszego województwa niemałą rolę. Lubelszczyzna bowiem, pozbawiona większego przemysłu z konieczności jest i zostanie na długi okres czasu nastawiona na produkcję rzemieślniczą.

Dużo oczywiście zależy od postawy i inicjatywy samego rzemiosła. Możliwości są naprawdę wielkie. By je wykorzystać trzeba jednak wyliczyć z ciasnej uliczki zacofanej polityki cechowej na twórczą drogę budownictwa. Odbudowa Lubelszczyzny wymaga tego i oczekuje na to.

## Przesyłki druków z zagranicy

WARSZAWA, (PAP) — W związku ze skargami uczelni krajowych na trudności w sprowadzaniu czasopism naukowych z zagranicy, należy wyjaśnić, iż wszystkie instytucje krajowe, a nawet osoby prywatne mogą sprowadzać czasopisma i książki naukowe z zagranicy.

Przesyłki wszelkiego rodzaju druków — książek i czasopism — z zagranicy do Polski odbywają się na zasadach usta-

## Kronika gospodarcza

### Nowa przedziałnia Inu

OPOLE (PAP). W Swiebodzicach otwarta została nowa wielka przedziałnia Inu, przed wojną jeden z największych zakładów tego rodzaju w Europie. Niemcy przed wycofaniem się wymontowali wrzeciona, których było tutaj około 18.000 sztuk. Obecnie zdolano uruchomić w zakładach ok. 2.000 odszukanych i wyremontowanych wrzecion.

### Największa huta szkła w Polsce

JELONIA GÓRA (PAP). Huta szkła lanego w Wałbrzychu osiągnęła produkcję ok. 150.000 m. kw. szkła miesięcznie. Jest to największa huta w Polsce. Załoga huty została wyspecjalizowana w zakresie produkcji szkła lanego na miejscu. Polska nie posiadała bowiem przed wojną hut tego rodzaju.

### Komasacja fabryk konfekcyjnych

KRAKÓW (PAP). W Krakowie przeprowadzono komasację fabryk konfekcyjnych celem zwiększenia ich rentowności. Zamiast 4 fabryk konfekcyjnych będą odciążone w Krakowie dwa ośrodki tej branży. Plan Zjednoczenia Konfekcyjnego za miesiąc grudzień wykonany został w 111,5 proc., wartość produkcji wyniosła 63.000.000 zł. W pierwszym kwartale br. przewiduje się uruchomienie drugiej zmiany w krakowskich fabrykach konfekcyjnych.

### Ultramaryna

CZĘSTOCHOWA (PAP). Uruchomiony został piec do wypalania ultramarynu w zakładach przetwórczych inż. Kopicza w Częstochowie. Zdolność wytwórcza fabryki wynosi od 2 do 4 ton miesięcznie.

### 22 gazownie na Dolnym Śląsku

WROCLAW (PAP). Dolny Śląsk należy do najbardziej zgasifikowanych województw w Polsce. Obecnie czynne są już na Dolnym Śląsku 22 gazownie, z największą w Polsce gazownią wrocławską na czele. Wrocław może wytworzać 450 tys. m. sześć. gazu na dobę. Obecna produkcja gazu na Dolnym Śląsku wynosi 10 mil. m. sześć miesięcznie.

### Plan produkcji papieru przekroczony

ŁÓDŹ (PAP). Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego w Łodzi otrzymał od wiceministra Przemysłu inż. Golańskiego pismo treści następującej: „W związku z wykonaniem przez Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego trudnego zadania przekroczenia zaplanowanej w ostatnim kwartale r. ub. produkcji papieru gazetowego i stworzeniem pożądanego rezerwy, wyrażam Centralnemu Zarządowi podziękowanie”

### SKUPIE SKÓRY SUROWE

cielęce, końskie oraz futerkowe

w wszelkich gatunkach i rodzajach płacąc ceny najwyższe według cen. nika Centrali Skupu Skór Surowych

AGENTURA POWIATOWA W LUBLINIE

ul. Kowalska 4 — JAN JAKUBAS, tel. 15-73

Filia w Piaskach koło Lublina, ul. Lubelska 108



## Robotnicy Lublina obchodzą swe zwycięstwo wyborcze

Związki Zawodowe przeprowadzają obecnie akcję w zakładach pracy i fabrykach Lublina poświęconą zwycięstwu wyborczemu Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych. Na przedsiębiorstwach odbywają się zebrania,

na których prelegenci z ramienia OKZZ przedstawiają wynik wyborów do Sejmu Ustawodawczego jako prostą konsekwencję dążenia klasy robotniczej do utrwalenia swych zdobyczy. W ożywionych dyskusjach robotnicy dają wyraz

swej radości z powodu odniesionego zwycięstwa, które zapewnia stabilizację stosunków politycznych i gospodarczych w kraju, a w związku z tym polepszenie warunków bytu mas pracujących.

Zgromadzenia takie odbyły się w dniu 24 stycznia w Cukrowni, w fabryce maszyn rolniczych „Plon”, w zakładach „Eternit”, w Gorzelnii i Drożdżowni, w „Lubzelu”.

W dniu 25 stycznia miały miejsca zebrania powyborcze na terenie fabryk „Lubań-Wronki”, w przedsiębiorstwach Polskiego Monopoli Tytoniowego i Polskiego Monopoli Spirytusowego, na terenach fabryk „W. Hess” i „Ben gal”, w browarze Vettera i dla pracowników „Społem” w kinie „Bałtyk”.

W przyszłym tygodniu będzie obsługiwana przez prelegentów OKZZ reszta zakładów przemysłowych.

## Odczyt w Sądzie Okręgowym w związku z 23 rocznicą śmierci Lenina

W dniu 25 bm. o godz. 14-ej odbyła się w Sądzie Okręgowym, staraniem koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, przy Związku Zawodowym Pracowników Sądowych, uroczystość uczczenia 23 rocznicy śmierci Lenina.

W pięknie udekorowanej barwami narodowymi i portretami dostojników państwowych Polski i Związku Radzieckiego, dużej sali rozpraw, w Sądzie Okręgowym w Lublinie zebrali się przedstawiciele sądownictwa, funkcjonariuszy sądowych oraz całego społeczeństwa. Prokurator Mielnik wygłosił odczyt, w którym poruszył na wstępie istotę przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Następnie mówca nakreślił w krótkich słowach historię życia twórcy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, Lenina. Na zakończenie wskazał na pozytywne stanowisko, jakie zajął Lenin w stosunku do Polski. Stanowisko to ilustruje deklaracja Rady Komisarzy Ludowych z dnia 28 stycznia 1920 r. podpisana własnoręcznie przez Lenina, która brzmi: „Rada Komisarzy Ludowych oświadcza, że polityka R. S. F. S. R. w stosun-

ku do Polski wychodząc nie z przypadkowych, chwilowych wojennych czy dyplomatycznych kombinacji, a z niezachwianej zasady samookreślenia narodów bezwarunkowo i bez żadnych zastrzeżeń uznawała i uznaje niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej i to uznanie od pierwszej chwili powstania Państwa Polskiego uważa za podstawę swych stosunków z Polską”.

## Dzieci lubelskie w wiosce szwajcarskiej

Lata wojny pozostawiły niezatarte ślady na młodych organizmach dziecięcych. Ogromna ilość dzieci, zwłaszcza na Lubelszczyźnie, gdzie wojna stworzyła specjalnie ciężkie warunki życiowe, jest zagrożona gruźlicą.

Państwo, w trosce o zdrowie przyszłych swych obywateli organizuje sanatoria gruźlicze dla dzieci chorych oraz prewentoria dla dzieci z zagrożonych gruźlicą, względnie anemicznych i niedokarmionych.

Wydział Opieki nad dzieckiem przy Kuratorium Lubelskiego Okręgu Szkolnego, wybrał 150 dzieci ze szkół powszechnych, których nadwątłone organizmy wymagały przebywania w ośrodkach zdrowotnych

oraz intensywnego odżywiania. Dla dzieci tych wystarano się o miejsca w prewentorium szwajcarskim „Donn Suisse” w Otwocku.

19 stycznia b. r. o godzinie 5:30 rano, mimo deszczu i ślizgawicy, stała się na dworcu w Lublinie cała gromada dzieciaków z rodzicami. Przybyli też przedstawiciele Kuratorium. Czule żegnane przez rodziców, wśród gwaru i śmiechu, dzieci odjechały, a w południe już były w Otwocku.

„Wioska szwajcarska” położona wśród zalesionych wzgórz, obejmuje olbrzymią przestrzeń. Dzieci w grupach po 44 zamieszkują małe czyste i higieniczne drewniane domki. W każdym domku jest świetlica, ja-

dalnia, sypialnie itd. Domy są oświetlone elektrycznością i są skanalizowane. Dzieci przebywają pod opieką kwalifikowanych wychowawczyń oraz lekarza. Codziennie odbywają się półtoragodzinne lekcje. Potem dzieci uprawiają sporty i zabawy na wolnym powietrzu lub chodzą na spacer z swymi wychowawczyniami. W domkach mają wiele zabawek i gier, które są darem dzieci szwajcarskich. Dzieci odżywiają się bardzo intensywnie. Kuratorium szkolne lubelskie przez cały czas turnusu, który trwać będzie do 28 lutego, czuwać będzie nad nimi.

Kuratorium czyni dalsze starania o zdobycie miejsc w wiosce szwajcarskiej dla następnej grupy dzieci

Wiosną 1943 r. wszystkie nasze oddziały dostały rozkaz operowania oddzielnie. Zadaniem każdego oddziału było przyjmowanie nowych żołnierzy i zreorganizowanie wszystkich oddziałów w kompanie. W ten sposób zorganizowaliśmy na naszym terenie 8 kompanii, które w połowie lata 1943 r. były już wyposażone w broń maszynową i nadawały się do walki z większymi grupami niemieckimi. To też rok ten nie był przytłaczający dla Niemców. Dla przykładu podaję jedną z akcji, w której osobiście brałem udział jako oficer AI i jednocześnie sekretarz okręgowy PPR.

Jesienią 1943 r., było to chyba w wrześniu, jako oficer oświatowy wszystkich oddziałów, armii ludowej na okręg lubelski, z innymi kolegami ze Sztabu Okręgowego, z „Lisem” Szymańskim mjr., „Jastrzębiem” kpt., „Szela” Biełkiem mjr., byliśmy w oddziale kpt. Grzybowskiego.

Ze Sztabu Obwodowego dostaliśmy wiadomość, że mamy otrzymać zrzut broni i amunicji ze Związku Radzieckiego. Tego samego dnia jeźdząc, poszliśmy na wyznaczone miejsce i zaczęliśmy przygotowywać się do odbioru. Zrzut miał nastąpić w ciągu jednej z trzech nocy. Pierwsza

Czyżewski Wacław mjr („Lis”)

## Jak organizowaliśmy walki partyzanckie w Lubelszczyźnie Wspomnienia partyzanta

noc zesła nam na daremnym oczekiwaniu. Upragniony samolot nie ukazał się. Następnego dnia do naszego oddziału zgłosił się pewien człowiek jako ochotnik. Ponieważ był to mieszkaniec z pobliskiej wioski, przyjęliśmy go bez zastrzeżeń nie przypuszczając niczego złego. Tego samego dnia nowy rekrut nasz poprosił o przepustkę po karabin, który rzekomo zostawił w domu.

Trzeciego dnia naszego czuwania, rzekomy partyzant zamiast karabinu, który miał przynieść, sprowadził cztery tysiące Niemców, określając dokładnie nasze miejsce i cel postoju. Szpicel w wywiadzie swoim przesadzał nasze siły obliczając nas na około 500 ludzi. O godz. 4 nad ranem usłyszeliśmy coraz bardziej przybliżające się strzały z RKM i CKM. To Niemcy okrążyli nas z czterech stron. W obozie wszczęto alarm. D-cy plutonów zbudzili śpiących

chłopaków. Patrole, które wysłaliśmy dla zorientowania się w sytuacji wróciły meldując, że jesteśmy okrążeni przez dużą ilość Niemców. Nie wierzyłem. Wziąłem lornetkę, wysunąłem się na skraj lasu i rzeczywiście przed oczyma moimi zdała na łace jak okiem sięgnąć, rozpościerała się ciemno - zielona fala Niemców. Słychać było ich przygotowania do natarcia na nas. Szybko wróciłem zwołując oficerów. Krótka narada i decyzja. Postanowiliśmy przerwać się z pierścienia w okolicy wioski Kochany. Na miejscu zostawiliśmy tabor, konie, kuchnię i inny ciężki sprzęt. Ustawiliśmy się w kolumnę i cicho wyszliśmy naprzód, podchodząc do wzgórka, gdzie kończył się las i zaczynała się długa polna. Tam zajęliśmy linię obronną, wiedząc dobrze, że z przeciwnej strony będą nacierać Niemcy. Nie czekaliśmy długo, bo Niemcom się śpieszyło. Oko-

ło godziny 10-tej wynurzyła się z przeciwnego skraju linia żołdaków niemieckich, posuwająca się na nas z okrzykiem „Polnische banditen”.

Ja, kpt. Grzybowski i kpt. Jastrzab staliśmy w pobliżu siebie na samym celu idących na nas Niemców, którzy byli od nas zaledwie o 100 m. Kpt. Jastrzab złożył się do celu, gdy kpt. Grzybowski ruchem ręki nakazał ciszę. Wszyscy byliśmy doskonale zamaskowani w krzakach. Gdy Niemcy podeszli na odległość 50 m., otworzyliśmy ogień ze wszystkiej broni jaką posiadaliśmy. Niemcy zaskoczeni i przerażeni, cofnęli się, zostawiając na polanie kilku zabitych i rannych. My zaś, z okrzykiem „hurra” ruszyliśmy na Niemców, którzy przerażeni uciekali na lew na szyję.

Goniąc za szwabami nie spodziewaliśmy się drugiej linii niemieckiej, która składała się z ciężkiej broni ma-

zynowej. Uderzyli na nas tak silnie, że oddział odniósł poważne straty w zabitych i rannych. Zginął wtedy nieodżałowany kpt. Jastrzab, chluba Armii Ludowej i kilku innych najlepszych, najbardziej bojowych partyzantów. Śmierć naszych kolegów rozpałała w nas ogień zemsty i nie bacząc na huraganowy i morderczy ogień wpadliśmy w głąb linii niemieckiej przając Niemców z karabinów maszynowych. Pięknie popisał się wtedy por. Płowski Ryszard, kpt. Błyskawica, mjr. Kowalski Bolesław i inni.

W rezultacie przerwali się po zostawiając 6-ciu zabitych i 4 ciężko rannych. Niemców w tej walce zginęło 86. Zdobyto broń maszynową i ręczną. Po tej ostatniej walce Niemcy tak się przestraszyli, że nie zabrali nawet swoich trupów. Gdy wróciliśmy za kilka dni na plac boju, zastaliśmy już rozkładające się trupy, które musieliśmy pogrzebać. Była to pierwsza klęska Niemców w walce z partyzantami na Lubelszczyźnie. W dwa tygodnie później został wysadzony specjalny pociąg urlopowy „Express” wiozący samych oficerów na urlop ze wschodu do Niemiec.

Zostało zabitych 120 oficerów, w tym kilku pułkowników i jeden generał.

97.A



## Przestępstwa i wypadki

### POŻAR W GARAZACH MIEJSKICH

Onegdaj została straż ogniowa wezwana do garaży miejskich przy ul. Lipowej 4, gdzie zapalił się samochód typu Chevrolet. Wybuch nastąpił z powodu złego funkcjonowania zapłonu. Szofer samochodu odniósł poparzenia twarzy I stopnia. Straż ogniowa po 15 minutowej akcji pożar zlokalizowała i ugasiła.

### OFIARA HARCÓW ŁYŻWIARSKICH

W dniu wczorajszym został przywieziony do Pogotowia Ratunkowego Drog

Kazimierz, lat 11, zam. Drobna 10, uczeń. Chłopak jechał na łyżwach środek jezdni uciepiony tyłu samochodu. W pewnej chwili samochód raptownie zahamował, a Drogą siłą rozpędu wpadł pod koła, odnosząc złamanie prawego obojczyka i ogólną kontuzję. Po nałożeniu opatrunku młodocianą ofiarę własnej nieostrożności przewiozło Pogotowie Ratunkowe do szpitala Dzieciątka Jezus.

### KRADZIEŻ ROWERU

Czerwiński Stefan, zam. w Lublinie, przy ul. Króla Leszczyńskiego 26 zameldował w dniu wczorajszym, że z mieszkania jego skradziony został ro-

wer, pozostawiony w korytarzu. Po kodowany oceniany swą stratą na 10.00 złotych. Dochodzenie w toku.

### OSTROŻNIE Z PIECYKAMI ŻELAZNYMI

Onegdaj o godzinie 18.00 została wezwana Straż Ogniowa na ul. Kapucyńską 4, gdzie w gmachu Banku Gospodarczego Krajowego wybuchł pożar. Ogień powstał przez zatlenie się drzewa, złożonego na rozpalonym piecyku żelaznym celem wysuszenia.

Straż ogniowa po 20-minutowej akcji pożar zlokalizowała i ugasiła. Straty na razie nie ustalone.

### Ze sportu

## Ku dwadzie organizacji i związków sportowych na terenie okręgu lubelskiego

Z inicjatywy Państwowego Urzędu WF i PW i Państwowej Rady WF i PW, zwołane zostaje w Warszawie, w dniach 1 i 2 marca br. Walne Zebranie przedstawicieli organizacji sportowych. Celem zebrania są następujące punkty: a) Omówienie spraw organizacji sportu polskiego; b) uchwalenie statutu Polskiego Komitetu Olimpijskiego; c) wybór władz Polskiego Komitetu Olimpijskiego; d) omówienie spraw związanych z przygotowaniem do Olimpiady.

Do czasu ukonstytuowania się Polskiego Komitetu Olimpijskiego — PUWF i PW wprowadza zarządzenie tymczasowe, które ma na celu: 1) Połączony od dnia 1 lutego br. wszystkie organizacje WF, są obowiązane wpłacać na rzecz Polskiego Komitetu Olimpijskiego daninę w wysokości 2 proc. od wpływów brutto z urządzanych imprez i zawodów; 2) nadzór nad wpływającą gotówką i jej wydatkowanie powierza się Komisji, w skład której

wchodzi: Dyr. Foryś, gen. Rudolf Karol i Dr Zajęczkowski; 3) pieniądze należy skierowywać pod adresem: Narodowy Bank Polski — Warszawa, konto: Polski Komitet Olimpijski.

### OGŁOSZENIE

Z dniem 24. I. 47 r. została otwarta sekcja narciarska przy Klubie Sportowym „Zryw” oraz sekcja pingpongowa. Chętnych prosimy o zgłaszanie się w sekretariacie Zarządu Miejskiego ZWM Krak. Przedm. 70.

## NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH ciągnięcia I-ej Klasy 49 Loterii Wygrane po 500 zł (dokończenie)

15010 90 190 344 379 398 432 601 645	514 518 589 766 794 821 936 957
811 866 895 904 996 997 16025 57 103	44106 336 355 441 524 531 596 705
155 382 442 550 589 668 691 821 900	720 843 884 904 997 45066 70 151
971 979 17027 122 147 152 287 342	215 263 303 384 459 521 653 667 728
425 450 511 530 621 644 736 798 825	731 839 846 994 46011 81 106 150
866 879 18013 142 258 284 334 410	203 471 489 504 808 887 47121 222
449 465 576 619 771 789 941 949	326 338 347 396 443 537 595 696 744
19153 218 224 352 372 401 403 456	535 865 869 953 48053 116 119 148
533 604 679 831 864 890 904 932	236 243 271 273 442 446 535 644 710
20005 39 91 113 135 251 261 267	781 874 878 895 49028 160 210 242
442 484 495 520 531 576 588 730 757	264 319 329 382 383 405 493 600 606
775 886 929 950 21127 169 228 329	610 614 632 669 685 755 764 777 943
334 365 366 473 502 773 842 897 916	966 50024 45 103 247 303 375 468 522
950 961 969 22008 26 46 65 129 136	577 604 721 758 797 897 51045 221
146 221 498 800 976 23006 93 103 164	245 363 506 511 555 606 646 719 737
176 185 213 375 408 489 684 712 720	770 805 52100 102 130 211 352 390
831 24093 266 297 315 510 585 613	412 592 645 729 790 975 999 53120
636 736 873 974 991 25080 86 111 174	145 173 200 354 360 399 631 706 810
277 330 439 596 820 918 976 997 26071	813 891 894 54007 50 82 179 218 230
616 688 704 717 745 873 896 938 958	289 316 362 751 826 831 943 55027
27002 26 110 112 134 239 385 554 607	38 50 167 195 353 489 557 640 657
660 797 824 874 922 934 948 984 28030	738 794 840 891 56050 142 230 239
171 216 338 417 586 659 703 754 774	295 336 341 361 417 446 447 474 693
857 873 910 917 928 949 29066 85	717 721 797 799 811 905 933 990
239 248 258 361 367 420 446 583 655	57099 193 229 275 287 418 649 670
750 801 877 879 940 30034 42 158 197	707 710 805 848 871 906 58023 50 87
232 251 266 269 383 469 523 579 675	184 259 299 373 445 463 517 523 594
768 825 929 970 31129 131 214 218	602 747 780 858 919 968 59040 73 157
271 408 513 883 930 995 32038 139	221 423 473 606 628 646 821 825 876
286 308 362 510 528 536 537 550 603	879 925 977 60084 130 201 225 318
626 627 752 800 882 892 33026 152	580 678 711 733 808 809 839 884
185 202 260 277 366 511 548 673 677	61082 90 166 167 182 194 385 424
707 34080 122 159 437 481 554 696	438 508 579 669 674 686 701 726 755
765 842 931 972 35154 177 257 366	833 835 872 874 901 973 62056 253
411 499 567 655 685 772 773 775 852	392 497 528 530 548 790 816 869 952
910 931 960 36106 128 134 184 233	975 63061 63 152 215 298 325 357
258 402 418 658 818 838 965 37044 57	438 458 495 563 571 768 809 871
179 290 354 396 431 460 744 862 966	64136 248 281 450 509 558 583 629
979 38008 19 69 118 121 133 138 188	652 719 728 773 873 894 65144 146
193 215 295 298 369 427 442 738 937	187 316 366 603 679 713 754 768 773
89000 5 67 98 408 483 445 516 555	777 841 903 930 66042 59 68 84 89
557 567 596 691 701 820 823 934 943	360 549 578 798 805 816 67155 203
971 995 40042 119 187 316 350 391	219 247 281 302 361 619 687 689 716
570 666 761 923 41093 123 284 297	727 767 963 996 68213 225 414 425
307 426 476 535 546 555 708 835 878	493 543 706 786 795 849 855 866 882
42023 46 75 230 246 266 271 302 470	69005 59 154 246 298 326 431 455
608 681 772 828 846 858 43093 167	494 510 618 684 730 838 841.
197 266 296 330 352 409 439 441 509	

### RZEMIEŚLNICY

Powiatowy Związek Cechów zawiadamia, że w lokalu przy ul. Złotej 2 dnia 27, 28, 29, 30 i 31 stycznia rb. godz. 18 zostanie wygłoszony cykl referatów w sprawie prowadzenia księgo-

wości podatkowej. Referaty zostaną wygłoszone przez fachowca urzędnika skarbowego. Z uwagi na obowiązek prowadzenia ksiąg uprasza się wszystkich członków o przybycie. 6305

### Rozkład jazdy autobusów PKS

Państwowa Komunikacja Samochodowa Oddział w Lublinie podaje do wiadomości zimowy rozkład jazdy samochodów komunikacyjnych na trasach:

Odjazd ze Stacji Autobusowej w Lublinie	
Trasa	godz.
Lublin — Chełm	7.15
Lublin — Hrubieszów	6.15
Lublin — Kazimierz	14.00
Lublin — Janów Lub	13.30
Lublin — Łęczna	6.30
Lublin — Żuków	11.00
Lublin — Radom	16.00
Lublin — Warszawa	12.30
Lublin — Tomaszów	6.30
Lublin — Zamość	6.00
Lublin — Zółkiewka	6.45
	7.40
	13.30
	13.00

Za zmiany w rozkładzie spowodowane siłą wyższą P. K. S. nie odpowiada. Wszelkich informacji udziela informator P. K. S. na stacji Autobusowej, tel. 38-71 lub dyspozytor P. K. S., tel. 15-34.

Naczelnik Oddziału P. K. S. Lublin  
(-) ZEBICH L.  
6302 PAP

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na zasadzie zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, Państwo Komisarz do Spraw Wyścigów Konnych w Lublinie, Hipoteczna 5, ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż budynków na torze wyścigowym w Lublinie.

Do sprzedania są:  
2 trybuny dla widzów,  
1 budynek (były bufet i restauracja), przyległy budynek gospodarski z piwnicą,  
stajnie dla koni nr. nr. 4, 5, 7, 8, 9.

Budynki te są do obejrzenia w każdym czasie, po zameldowaniu się u gospodarza toru. W razie zakupu muszą być rozebrane i zabrane w dwa tygodnie po uznaniu zakupu.

Oferty z podaniem ceny ofertowej, składają należy w biurze Komisarza, ul. Hipoteczna 5 m. 1 do dnia 15 lutego 1947 r.

Zastrzega się prawo wolnego wyboru ofert oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia odszkodowań. 6301 PAP

### NAUKA

KURS nowoczesnego kroju damskiego, przygotowane do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego Kazimierza Dobrowolskiej, Lublin, Krak. Przedmieście 36. 6325

### KUPNO - SPRZEDAŻ

SAMOCHOŁD półciężarowy do sprzedania, Wiadomość Kościuszki 10 m. 4. Od godz. 14-tej do 16-tej. 6329

### ROZNE

FOTOGRAFIE nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „El. Cha Film” Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincja informujemy listownie. 6137

STEMPLE kauczukowe wykonywa „El. Cha Film”, Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincja informujemy listownie. 6138

Wydawca: Komitet Wojewódzki PPR. Komitet Redakcyjny: Redakcja i Administracja Lublin, Krak. Przedm. 62. Telefony: Redakcja 20-04, Redaktor Naczelny 26-93. Administracja 20-51. Ekspedycja 35-90. Konto czekowe nr II 445. — Oddito cześćkami Pierwszej Drukarni Państwowej w Lublinie. Zamojska 18  
A — 10724

### Kurs nowoczesnego kroju męskiego

przygotowawczy do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego przy Cechu Krawców w Lublinie pod kierownictwem A. Pawłowskiego absolwenta akademii kroju w Paryżu. Zapisy oraz informacji udziela sekretariat Cechu Lublin, Złota 2. 6031



Kursy Samochodowe i Motocyklowe z przeszkoleniem w warsztatach L. Zombelli, Lublin, Żmigrod 6. L. 12-18

### Zarząd Związku Plantatorów Tytoniu Okręgowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej

z. o. o. w Lublinie

podaje do wiadomości, że przeniósł swe biuro z ulicy Ewangelickiej 6 do lokalu ul. Zamojska 25, tel. 39-36 gdzie zostaje równocześnie otwarty sklep spółdzielni. ZARZĄD